Słowa Ahnissi, Matki klanu

Słowa Ahnissi, Matki Klanu

hnissi mówi ci. Nie jesteś już miaucząca kotką i nauczyłaś się ukrywać tajemnice przed Ahnissi, więc Ahnissi mówi ci.

Na początku było dwoje rodzeństwa z jednego miotu, Ahnurr i Fadomai. Po wielu fazach Fadomai powiedziała do Ahnurra: „Weźmy ślub i miejmy potomstwo, by dzielić się naszym szczęściem".

I urodzili Alkosha, Pierwszego Kota. I Ahnurr powiedział: „Alkoshu, damy ci Czas, bo cóż jest tak szybkiego lub wolnego jak kot?"

I urodzili Khenarthi, Wiatry. - „Khenarthi, tobie dajemy niebo, bo cóż może wzlecieć wyżej niż wiatr?"

I urodzili Magrusa, Kocie Oko. - „Magrusie, tobie dajemy słońce, bo cóż jest jaśniejszego niż kocie oko?"

I urodzili Marę, Kocią Matkę. - „Maro, jesteś miłością, bo cóż kocha bardziej niż matka?"

I urodzili S'rendarra, Ostatniego z Miotu. - „S'rendarrze, dajemy ci litość, bo jakże taki cherlak może przeżyć, jeśli nie dzięki litości?"

I wiele faz minęło, a Ahnurr i Fadomai byli szczęśliwi.

I Ahnurr powiedział: „Powinniśmy mieć więcej potomstwa, by dzielić się naszym szczęściem". I Fadomai się zgodziła. I urodziła Hermoraha. I urodziła Hircyna. I urodziła Merrunza i Mafalę i Sangiina i Sheggoratha i wielu innych.

I Fadomai powiedziała:

„Hermorahu, jesteś Pływami, bo któż może stwierdzić, czy księżyce przewidują pływy,

czy to pływy przewidują księżyce?"

„Hircynie, jesteś Głodnym Kotem, bo cóż jest lepszym myśliwym niż kot z pustym brzuchem?"

„Merrunzie, jesteś Ja'Khajiitem, bo cóż jest bardziej niszczycielskiego od kotka?"

„Mafala, jesteś Matką Klanową, bo cóż jest bardziej skrytego niż ścieżki Matek Klanowych?"

„Sangiinie, jesteś Krwawym Kotem, bo któż może kontrolować żądze krwi?"

„Sheggorathu, ty jesteś Kotem Skoomy, bo cóż jest bardziej zwariowanego niż kot pod wpływem skoomy?"

I Ahnurr powiedział: - „Dwa mioty wystarczą, bo zbyt wiele dzieci odbierze nam szczęście".

Lecz Khenarthi przyszła do Fadomai i powiedziała: „Matko Fadomai, Khenarthi jest samotna tak wysoko nad światem, gdzie nawet mój brat Alkosh nie może dolecieć". Fadomai zlitowała się nad nią i podstępem skłoniła Ahnurra, by znowu uczynił ją ciężarną.

I Fadomai urodziła Księżyce i ich Ruchy. I urodziła Nirni, majestatyczne piaski i bujne lasy. I urodziła Azurah, zmierzch i świt.

I od początku Nirni i Azurah walczyły o względy swej matki.

Ahnurr dopadł Fadomai, gdy wciąż rodziła i był wściekły. Ahnurr uderzył Fadomai, a ona uciekła, by urodzić ostatniego z miotu daleko w Wielkiej Ciemności. Dzieci Fadomai usłyszały, co się stało i wszystkie przyszły do niej, by z nią być i chronić ją przed gniewem Ahnurra.

I Fadomai urodziła Lorkhaja, ostatniego z miotu, w Wielkiej Ciemności. A Serce Lorkhaja wypełnione było Wielką Ciemnością. A kiedy się urodził, Wielka Ciemność poznała swoje imię, a brzmiało ono Namiira.

I Fadomai wiedziała, że jej czas nadchodzi. Fadomai powiedziała:

„Ja-Rha'jay, tobie Fadomai daje Kratę, bo cóż jest bardziej stałego niż fazy księżyców? Twoje wieczne ruchy będą chronić nas przed gniewem Ahnurra". I księżyce odeszły, by zająć swe miejsce na niebie. I Ahnurr warknął i potrząsnął Wielką Ciemnością, lecz nie mógł przejść przez Kratę.

I Fadomai powiedziała:

„Nirni, tobie Fadomai zostawia swój największy podarunek. Urodzisz wielu ludzi, tak jak Fadomai dzisiaj urodziła potomstwo". Gdy Nirni zobaczyła, że Azurah nie dostała nic, odeszła z uśmiechem.

I wszystkie dzieci Fadomai odeszły oprócz Azurah. I Fadomai powiedziała: „Tobie, moja ulubiona córko, Fadomai pozostawia swój największy podarunek. Tobie Fadomai pozostawia swoje tajemnice". I Fadomai powiedziała swojej ulubionej córce trzy rzeczy.

I Fadomai powiedziała: „Gdy Nirni będzie miała w brzuchu swoje dzieci, weź jedno z nich i je zmień. Stwórz najsilniejszych, najzdolniejszych, najpiękniejszych ludzi i nazwij ich Rhajiitami".

I Fadomai powiedziała: „Rhajiitowie muszą się najlepiej wspinać, bo jeśli Masser i Secunda zawiodą, będą musieli wspiąć się po oddechu Rhenarthi, by przestawić księżyce z powrotem na ich orbity".

I Fadomai powiedziała: „Rhajiitowie muszą być najlepszymi oszustami, bo zawsze będą musieli ukrywać swą naturę przed dziećmi Ahnurra".

I Fadomai powiedziała: „Rhajiitowie muszą być najbardziej zdolni do przeżycia, bo Nirni będzie zazdrosna i sprawi, że piaski będą surowe, a lasy bezlitosne, a Rhajiitowie zawsze będą głodni i w stanie wojny z Nirni".

I po tych słowach Fadomai umarła.

Po wielu fazach Nirni przyszła do Lorkhaja i powiedziała: „Lorkhaj, Fadomai powiedziała mi, bym urodziła wiele dzieci, lecz nie ma dla nich miejsca".

I Lorkhaj powiedział: „Lorkhaj zrobi miejsce dla dzieci i Lorkhaj umieści cię tam, byś mogła urodzić". Jednak Serce Lorkhaja wypełnione było Wielką Ciemnością i Lorkhaj zwiódł swe rodzeństwo, tak że zostało wepchnięte w to nowe miejsce wraz z Nirni. I wiele z dzieci Fadomai uciekło i stało się gwiazdami. I wiele z dzieci Fadomai umarło, by zrównoważyć ścieżkę Nirni. A ci, którzy przeżyli, zostali i ukarali Lorkhaja.

Dzieci Fadomai wydarły Serce Lorkhaja i ukryły je w głębi Nirni. I powiedziały: „Przeklinamy cię, hałaśliwy Lorkhaju, byś spacerował z Nirni przez wiele faz".

Lecz Nirni szybko wybaczyła Lorkhajowi, bo Nirni mogła mieć dzieci. I wypełniła się dziećmi, lecz płakała, bo jej ulubione dzieci, leśni ludzie, nie znali swojego kształtu.

I Azurah przyszła do niej i powiedziała: „Biedna Nirni, powstrzymaj łzy. Azurah zrobi ci podarek w postaci nowych ludzi". Nirni przestała płakać, a Azurah powiedziała Księżycom Pierwszą Tajemnicę i one się rozstąpiły i pozwoliły Azurah przejść. I Azurah wzięła nieco leśnych ludzi, którzy byli rozdarci pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem i umieściła ich na najlepszych pustyniach i w najlepszych lasach na Nirni. I Azurah w swej mądrości stworzyła ich na różne kształty, do każdego celu inny. I Azurah nazwała ich Khajiitami i powiedziała im Drugą Tajemnicę i nauczyła ich wartości tajemnic. I Azurah związała nowych Khajiitów z Księżycową Kratą, jak przystało na tajemnych obrońców Nirni. Wtedy Azurah powiedziała Trzecią Tajemnicę i Księżyce zaświeciły na mokradła, a ich światło zamieniło się w cukier.

Jednak Y'ffer usłyszał Pierwszą Tajemnicę i zakradł się za Azurah. A Y'ffer nie rozumiał tajemnic i powiedział Nirni o sztuczce Azurah. Nirni sprawiła więc, że pustynie były rozgrzane, a piaski gryzące. I Nirni sprawiła, że lasy były podmokłe i wypełnione truciznami. I Nirni podziękowała Y'fferowi i pozwoliła mu też zmieniać ludzi. A Y'ffer nie miał subtelnej mądrości Azurah, więc Y'ffer zawsze robił z leśnych ludzi Elfy, a nigdy zwierzęta. I Y'ffer nazwał ich Bosmerami. I od tego momentu nie byli już w tym samym miocie, co Khajiitowie.

A ponieważ Y'ffer nie rozumiał tajemnic, wykrzyczał Pierwszą Tajemnicę we wszystkich niebach w swoim ostatnim tchnieniu, by wszystkie dzieci Fadomai mogły przejść przez Kratę. Jednak Azurah w swojej mądrości zatkała uszy gniewnego Ahnurra i hałaśliwego Lorkhaja, by tylko oni nie usłyszeli słowa.

Słowa Ahnissi, Matki klanu

FormId	skyrim.esm:01B27D
Owning plugin	skyrim.esm
Local FormId	01B27D
Editor ID	Book3ValuableWordsofClanMotherAhnissi
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyBasicBook07a
Value (gold)	14
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	273
Leveled lists	10
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.